

Nie stać cię na warzywa? Jedz karmę dla zwierząt!

16 grudnia 2024

Analiza ponad 92 tys. cen detalicznych wykazała, że w listopadzie codzienne zakupy zdrożały o 5,5% rdr. Tym razem wszystkie obserwowane kategorie były na plusie. Najbardziej podrożały warzywa, bo o 16,6% rdr. Dwucyfrowe wzrosty rdr. zanotowały też art. tłuszczowe oraz słodyczne i desery – o 10,4% i 10,2%. Ponadto w TOP5 drożyzny widać nabiał i owoce z podwyżkami o 8,1% i 7,4% rdr. Najmniej poszły w górę ceny karm dla zwierząt, produktów sypkich i chemii gospodarczej – o 0,2%, 0,4% i 0,6% rdr. Natomiast w pierwszych dniach grudnia ogólny wzrost rdr. wyniósł 5,4%, czyli mniej niż w całym zeszłym miesiącu i tyle samo co w październiku. Eksperci tłumaczą, że sieci handlowe wyhamowały z podwyżkami, by nie odstraszać klientów przed świętami.



W zeszłym miesiącu zakupy żywności, napojów bezalkoholowych i alkoholowych oraz pozostałego asortymentu zdrożały średnio o 5,5% rdr. Tak wynika z raportu pt. „Indeks Cen w Sklepach Detalicznych”. Zestawiono ze sobą ponad 92 tys. cen detalicznych z przeszło 46 tys. sklepów. Dla porównania wzrost

rdr. (wyliczony wg tej samej metodologii) w październiku wyniósł 5,4%, a we wrześniu – 4,9%. „Listopadowy wzrost cen, choć wyższy niż poprzednie, został złagodzony przez działania promocyjne sieci handlowych i intensywną konkurencję cenową między dyskontami. Niemniej te czynniki miały charakter sezonowy, a ich wpływ na długoterminową dynamikę cen pozostaje ograniczony” – komentuje dr Agnieszka Gawlik z Uniwersytetu WSB Merito.

Do tego oszacowano, że w pierwszych dziewięciu dniach grudnia br. ceny w sklepach detalicznych wzrosły rdr. o 5,4%, a więc tak samo, jak w październiku br. Autorzy raportu zauważają, że sieci handlowe delikatnie wyhamowały z podwyżkami, by nie zniechęcać Polaków do bożonarodzeniowych zakupów. Widzą też więcej akcji promocyjnych niż przed poprzednimi świętami. I dodają, że w sklepach z pewnością byłoby drożej, gdyby nie ww. czynniki. „Dwa ostatnie miesiące roku to tradycyjny okres promocji, w którym sprzedawcy chcą złapać jak największą część rynku świątecznego. Natomiast, według mnie, dane nie wskazują na to, by przeceny były mocniejsze niż rok wcześniej. Dynamika roczna podwyżek w sklepach nieznacznie wzrosła i było to zgodne z moimi oczekiwaniami” – zaznacza Marcin Luzziński, ekonomista z Santander Bank Polska.

W listopadzie br. na 17 monitorowanych kategorii wszystkie zdrożały rdr. W październiku jeden segment był na minusie. – Ostatni wynik jest efektem szerokiej presji inflacyjnej, która dotyka praktycznie wszystkie segmenty rynku. Mamy do czynienia ze wzrostem cen energii, surowców i wynagrodzeń. Konsumenci skupiają się na podstawowych artykułach, co podnosi ich ceny. Do tego wiele produktów podrożało już w listopadzie z powodu zwiększonego popytu przedświątecznego – mówi dr Piotr Arak, główny ekonomista VeloBanku.

Po raz trzeci z rzędu na pierwszej pozycji w rankingu drożyzny znalazły się warzywa ze średnim wzrostem o 16,6% rdr. Ale poprzednio mniej podrożały, bo o 11,1% rdr. – Listopad to okres, w którym kończą się zbiory warzyw sezonowych w Polsce,

a dostępne na rynku produkty pochodzą głównie z magazynów, chłodni lub importu. Wyższe koszty przechowywania i transportu wpływają na wzrost cen. Poza tym należy pamiętać o znacząco niższych zbiorach warzyw w tym roku – dodaje dr Agnieszka Gawlik.

Na drugim miejscu są art. tłuszczowe (masło, margaryna, olej itd.) ze średnią podwyżką o 10,4% rdr. W październiku podrożały rdr. o 6,9%. Jak podkreśla dr Justyna Rybacka z Uniwersytetu WSB Merito, w tej kategorii ponownie odczuwamy wzrost cen masła. Borykają się z tym też inne państwa europejskie. Przyczyniają się do tego rosnące ceny surowca, transportu i opakowań oraz koszty pracy. „Producenci w tym roku realizowali strategię dostosowywania się do konsumpcji serów. Tymczasem wyższe koszty produkcji mleka, spowodowane złą pogodą, uderzyły w rynek masła. Zmiana klimatu i zmniejszona produkcja globalna, m.in. w Nowej Zelandii, doprowadziły do tego, że jego ceny wszędzie biją rekordy. A przed świętami Polacy kupują więcej masła niż zwykle” – wyjaśnia ekspert VeloBanku. Z kolei ekonomista z Santander Bank Polska informuje, że w tym roku dobrze wygląda podaż roślin oleistych, zatem ceny olejów roślinnych powinny pozostać konkurencyjne w stosunku do masła. „Prawdopodobnie konsumenci zmniejszą konsumpcję tego tłuszczu, co wymusi spadek cen. Zakładam jednak, że przetwórcy masła zwiększą jego produkcję, a to podbije ceny innych przetworów mlecznych” – prognozuje Marcin Luzziński.

Na trzecim miejscu są słodyczne i desery ze średnią podwyżką o 10,2% rdr. W październiku podrożały rdr. o 10,4%. „To głównie efekt wzrostu cen czekolady. W tym roku bardzo mocno zdrożało kakao, co wynikało ze słabych zbiorów w Ghanie. Natomiast solidnie wygląda podaż cukru. Moim zdaniem, to będzie ograniczało tendencje wzrostowe na rynku słodczy” – uspokaja ekspert.

Czwartą pozycję w rankingu ma nabiał. Podrożał o 8,1% rdr. Poprzednio odnotował wzrost rdr. o 7,2%. „Mamy słabe dostawy

nabiału z Nowej Zelandii i rosnący popyt w Azji. Polskiemu producentowi opłaca się eksportować nabiał i przez to podnosić jego ceny na rodzimym rynku, a zimą podaż mleka jest mniejsza” – zwraca uwagę główny ekonomista VeloBanku.

Czołową piątkę najbardziej drożących kategorii zamykają owoce ze wzrostem o 7,4% rdr. W październiku zdrożały rdr. o 9,9%. „Krajowe zbiory są niemal o 1/5 mniejsze niż w 2023 roku. Niższa podaż skutkuje wyższymi cenami. Zakładam, że obserwowany ostatnio spadek dynamiki wzrostu cen jest przejściowy i w kolejnych miesiącach może ona ponownie wzrosnąć” – ostrzega Marcin Luziński.

Z kolei najmniej ze wszystkich kategorii zdrożały karmy dla zwierząt, bo tylko o 0,2% rdr. W październiku były na minusie, tj. 0,4% rdr. „Wyniki tej kategorii to pochodna cen mięsa. Dodatkowo zeszłoroczne wysokie podwyżki już i tak znacząco podbiły ceny produktów dla pupili. Wówczas uwzględniono w nich rosnące opłaty za prąd” – przypomina dr Justyna Rybacka.

Na przedostatniej pozycji widać produkty sypkie (cukier, mąka, sól itd.) ze wzrostem o 0,4% rdr. W październiku odnotowały podwyżkę o 7,8% rdr. „Ustabilizowały się ceny zbóż po ich znaczących wzrostach w ubiegłym roku. Cukier jest tańszy niż rok temu, ale utrzymujące się obawy dotyczące perspektyw produkcji w Brazylii w sezonie 2024/25 lekko podniosły jego wartość w ostatnim czasie” – tłumaczy dr Arak.

Trzecia od końca jest chemia gospodarcza ze wzrostem o 0,6% rdr. Miesiąc wcześniej podrożała rdr. o 1,2%. Wyżej w rankingu są art. dla dzieci ze zwyżką o 2,3% rdr. W październiku odnotowały podwyżkę o 1,5% rdr. „Ta kategoria jest bardzo szeroka. W przypadku żywności i soków szczególne znaczenie mają rosnące ceny opakowań, warzyw i owoców. Natomiast w kwestii jednorazowych pieluch dla niemowląt istotny jest wzrost kosztów pulpy drzewnej do produkcji tego dobra” – stwierdza dr Rybacka.

Na piątej pozycji od końca są dodatki spożywcze (musztardy, ketchupy, majonezy itd.) ze średnim wzrostem o 2,4% rdr. Poprzednio podrożały rdr. o 5,1%. Uzupełniając, pośrodku rankingu jest 7 kategorii. Wśród nich widać napoje z podwyżką rdr. na poziomie 7,1%, pieczywo – 6,9%, ryby – 5,5%, środki higieny osobistej – 4,9%, wędliny – 4,2%, mięso – 2,8%, a także używki – 2,6%.

Zdjęcie: [Victoria Borodina](#) (CC0)

Źródło: MondayNews.pl